

KGP: BĘDĄ KARY ZA ŁAMANIE PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH STANU WYJĄTKOWEGO

Po wprowadzeniu stanu wyjątkowego na określonym obszarze dwóch województw policjanci będą egzekwować wprowadzone przepisy. Osobom, które będą naruszać te przepisy będzie grozić kara aresztu, a także grzywny, a sprawy zgodnie z ustawą o stanie wyjątkowym podlegają rozpatrzeniu w trybie przyspieszonym - poinformował w piątek rzecznik komendanta głównego policji inspektor Mariusz Ciarka.

"Rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na określonym obszarze województw podlaskiego i lubelskiego zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw i od tego momentu stan wyjątkowy został wprowadzony. Dodatkowo Rada Ministrów opublikowała rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia pana prezydenta, w którym określono bardziej szczegółowo ograniczenia, nakazy i zakazy, które w związku z tym zostały wprowadzone" - powiedział rzecznik KGP. Inspektor podkreślił, że jednym z podstawowych przepisów, który został wprowadzony to m.in. zakaz przebywania w wyznaczonej strefie osób poza tymi, które tam mieszkają, pracują czy należą do służb ratunkowych oraz odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego w szczególności policji, straży granicznej i wojska. "Policjanci będą egzekwować te przepisy, aby nie były one przepisami <<martwymi>>" - zaznaczył.

"Pamiętajmy, że przepisy te mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa całego państwa i jego obywateli. Dlatego tak ważne jest egzekwowanie ich i przede wszystkim stosowanie się do nich. Chodzi przecież o bezpieczeństwo Polski" - przekazał. Wyliczył, że wśród zadań policjantów jest m.in. sprawdzanie czy osoby, które przebywają na tym terenie są tam legalnie.

Czytaj też: [Sztuczny kryzys migracyjny Łukaszenki. Prawdziwy test dopiero przed Polską](#)

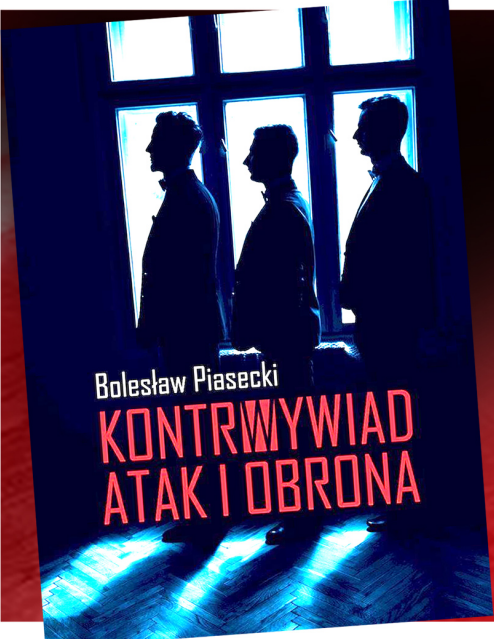
Rzecznik KGP także, że rozporządzenie wprowadziło zakaz organizowania zgromadzeń i imprez masowych na terenie, gdzie wprowadzono stan wyjątkowy. "Nie można robić zdjęć, czy filmować infrastruktury związanej z ochroną granic. A więc m.in. tego jak wyglądają urządzenia służące do ochrony naszych granic, a także działania funkcjonariuszy. To jest zakaz, który również będzie egzekwowany i pamiętajmy, że mamy na względzie przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa, aby m.in. osoby które próbują nielegalnie przekroczyć granicę nie wiedziały jak obecnie wygląda ta infrastruktura, gdzie są służby, co robią, jak się zachowują, jaka jest metoda i sposoby działania" - tłumaczył.

Ciarka przypomniał, że ustawa o stanie wyjątkowym ma również rozdział odnoszący się do przepisów karnych, gdzie określone i wprowadzone już nakazy, zakazy i ograniczenia mogą podlegać odpowiedzialności w przypadku popełnienia czynu zabronionego. "Sprawy takie sąd rozpatruje w trybie przyspieszonym, a więc najszybciej jak się tylko da, aby ewentualna kara była szybka o

skuteczna w tym wyjątkowym czasie - podkreślił. "Osobom, które naruszają przepisy grozi areszt, a także grzywna" - dodał.

W czwartek prezydent Andrzej Duda wydał rozporządzenie o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w przygranicznym pasie z Białorusią, czyli w części województw podlaskiego i lubelskiego. Rozporządzenie zostało już opublikowane w Dzienniku Ustaw i weszło w życie z dniem ogłoszenia. Pas obejmuje 183 miejscowości (115 w woj. podlaskim i 68 w woj. lubelskim).

O wprowadzenie stanu wyjątkowego okres 30 dni wnioskował rząd w związku z sytuacją na granicy z Białorusią. W Usnarzu Górnym k. Krynek (Podlaskie) od trzech tygodni koczuje grupa imigrantów, która chce dostać się do Polski. Zdaniem rządu, te i inne osoby są przywożone na granicę przez służby białoruskiego reżimu, a akcja ma charakter "wojny hybrydowej".



**Naukowe studium na temat
praktycznego funkcjonowania
kontrwywiadu w XXI wieku**

Sklep.Defence **24**

Reklama